

Ewangelia wg św. Jana 14, 1-6

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znaście drogę, dokąd Ja idę». Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?». Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. Uczyni znak krzyża i poproś Go, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz: Wyobraź sobie pierwsze skojarzenie z obrazem drogi. Może to być droga polna, szosa, leśna ścieżka, ruchliwa ulica lub jeszcze coś innego.

Prośba o owoc: Poproś o łaskę wiary w obecność Boga przy Tobie w każdej chwili życia.

1. Jesteśmy wciąż w drodze do domu Ojca. Być może to zdanie wydaje Ci się banalne – tyle razy jest powtarzane. Warto się jednak przy nim zatrzymać, bo dziś Jezus wyraźnie podkreśla, że ostatecznym celem naszego życia jest miejsce w domu Ojca. On chce nas tam doprowadzić i nie ma innego sposobu, żeby się tam dostać, jak tylko z Nim.
2. Zrób w myśli szkic linii swojego dotychczasowego życia. Czy jest w miarę prosta, czy z zakrętami, może poplątana albo przerywana miejscami przez luki w pamięci? Nie zatrzymuj się nad tym dłużej. Przypomnij sobie raczej jeden lub dwa punkty na tej drodze – może przełomowe – gdy dotarło do Ciebie wyraźnie, że obok jest Bóg. Kto Ci pomógł albo co Ci pomogło to zrozumieć?
3. Zobacz teraz swoją obecną sytuację. Może życiowo znajdujesz się na drodze podobnej do tej z obrazu na początku modlitwy. Znajdź na niej miejsce, gdzie możesz się spokojnie zatrzymać na chwilę. Wyobraź sobie, że Jezus tam na Ciebie czeka i jest gotowy do spotkania z Tobą. Jaka jest Twoja gotowość? Może powiesz Mu o swoich nowych zamierzeniach, o tym, jak są ważne, bo... Może przyszła do Ciebie jakaś niespodziewana propozycja, przed którą się bronisz, bo... A może przypominasz sobie jakieś gorące pragnienie sprzed lat, zakurzone, bo... Następnie przeczytaj powoli, może kilkakrotnie, tekst Ewangelii i o tym, co pojawi się w Twoim sercu, powiedz Jezusowi.

Rozmowa końcowa: Zbierz wszystkie myśli, poruszenia, które miały miejsce podczas medytacji i podziękuj Bogu za wszystko, czego doświadczyłeś. Zakończ modlitwą *Ojcze nasz*.